

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

JAN ZABŁOCKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

O RYTUAŁACH FLAMINA I FLAMINKI JOWISZA  
ORAZ SŁOWA PRZYTOCZONE Z EDYKTU PRETORA,  
W KTÓRYM OŚWIADCZA, ŻE NIE BĘDZIE ZMUSZAŁ  
ANI DZIEWIC WESTY, ANI FLAMINA JOWISZA  
DO PRZYSIĘGANIA  
AULUS GELLIUS, 'NOCE ATTYCKIE' 10,15  
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* zawiera w krótkich i rytmicznie brzmiących zdaniach typowe dla starożytnego języka nakazy prawa sakralnego dotyczące flamina i flaminki, czyli kapłana i kapłanki poświęconych Jowiszowi. Aulus Gellius zaczerpnął wiadomości o licznych praktykach rytualnych nałożonych na nich z ksiąg o kapłanach publicznych, a także tych opisanych w pierwszej księdze Fabiusa Piktora i na tej podstawie sporządził cały ich katalog, uzupełniając go informacjami z zacytowanego edyktu pretorskiego i fragmentem zaczerpniętym z *Antiquitates rerum divinarum* Marka Warrona.

## AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 10,15

DE FLAMINE DIALIS DEQUE FLAMINICAE CAERIMONIIS; VERBAQUE EX  
EDICTO PRAETORIS APPOSITA, QUIBUS DICIT NON COACTURUM SE AD  
IURANDUM NEQUE VIRGINES VESTAE NEQUE DIALEM

1. Caerimoniae impositae flamini Diali multae, item castus multiples, quos in libris qui *de sacerdotibus publicis* compositi sunt, item in Fabii Pictoris librorum primo scriptos legimus. 2. Unde haec ferme sunt quae commemoramus. 3. Equo Dialem flaminem vehi religio est; 4. item religio est classem procinctam extra pomerium, id est exercitum armatum, videre; idcirco rarer flamen Dialis creatus consul est, cum bella consulibus mandabantur; 5. item iurare Dialem fas numquam est; 6. item anulo uti nisi pervio cassoque fas non est. 7. Ignem e „flaminia”, id est flaminis Dialis domo, nisi sacrum efferrī ius non est. 8. Vincium, si aedes eius introierit, solvi necessum est et vincula per impluvium in tegulas subduci atque inde foras in viam demitti. 9. Nodum in apice neque in cinctu neque alia in parte ullum habet. 10. Si quis ad verberandum ducatur, si ad pedes eius supplex procubuerit, eo die verberari piaculum est. 11. Capillum Dialis, nisi qui liber homo est, non detondet. 12. Capram et carnem incoctam et hederam et fabam neque tangere Diali mos est neque nominare. 13. Propagines e vitibus altius praetentas non succedit. 14. Pedes lecti, in quo cubat, luto tenui circumlitos esse oportet et de eo lecto trinoctium continuum non decubat neque in eo lecto cubare alium fas est neque \*\*\* Apud eius lecti fulcrum capsulam esse cum strue atque ferto oportet. 15. Unguium Dialis et capilli segmina subter arborem felicem terra operiuntur. 16. Dialis cotidie feriatu est. 17. Sine apice sub divo esse licitum non est; sub tecto uti liceret, non pridem a pontificibus constitutum Masurius Sabinus scripsit. 18. et alia quaedam remissa, gratiaque, aliquot caerimoniarum facta dicitur. 19. Farinam fermento inbutam adtingere ei fas non est. 20. Tunica intima nisi in locis tectis non exuit se, ne sub caelo tamquam sub oculis Iovis nudus sit. 21. Super flaminem Dialem in convivio, nisi rex sacrificulus,

## AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 10,15

O RYTUAŁACH FLAMINA I FLAMINKI JOWISZA ORAZ SŁOWA  
PRZYTOCZONE Z EDYKTU PRETORA, W KTÓRYM OŚWIADCZA, ŻE NIE  
BĘDZIE ZMUSZAŁ ANI DZIEWIC WESTY, ANI FLAMINA JOWISZA DO  
PRZYSIĘGANIA

1. Przeczytaliśmy o licznych praktykach rytualnych nałożonych na flamina Jowisza, jak też o wielorakich ograniczeniach, które zostały zebrane w księgach *o kapłanach publicznych*, także spisanych w pierwszej z ksiąg Fabiusa Pictora. 2. Z tego, co zapamiętaliśmy szczególnie, są następujące. 3. Zabrania się flaminowi Jowisza jeździć konno; 4. zabrania się też oglądania „wojska w szyku bojowym” poza *pomerium*, to jest wojska uzbrojonego; dlatego też rzadko kiedy flamin Jowisza wybierany był konsulem, przez to, że wojny powierzano konsulom; 5. flaminowi Jowisza również nie wolno nigdy przysięgać; 6. nie wolno też posługiwać się pierścieniem, chyba że był przerwany i bez zdobień. 7. Nie może brać ognia z ogniska kapłańskiego, to jest z domu kapłana Jowisza, chyba że dla odprawienia obrzędu; 8. Jeśli ktoś związany wszedł do domu, należy go uwolnić z więzy, przez otwór wciągnąć na dach, a stamtąd zrzucić na drogę. 9. Nie będzie miał wężła na nakryciu głowy, na pasie ani na żadnej innej części. 10. Jeśli ktoś byłby prowadzony na chłostę, gdy do jego stóp błagając upadnie, w tym dniu chłostać go jest złowróźbne. 11. Włosów flaminowi Jowisza nie obcina nikt, kto nie jest człowiekiem wolnym. 12. Jest zwyczaj, że flamen Jowisza ani nie dotyka, ani nie wspomina kozła, surowego mięsa, bluszczu i bobu. 13. Nie wchodzi do wyżej zasłaniających krzewów winnej latorośli. 14. Nogi łóżka, w którym śpi, należy pomazać cienką gliną i nie wolno mu spać poza tym łóżkiem przez trzy kolejne noce ani spać w tym łóżku innemu, ani... Obok tego łóżka należy, aby była skrzyneczka z plackiem i ciastkiem ofiarnym. 15. Ścinki paznokci i włosów Jowiszowego będą przykryte ziemią pod drzewem owocowym. 16. Każdy dzień flamina Jowisza jest święteczny. 17. Pod gołym niebem nie wypada być bez czapki;

haut quisquam alius accumbit. 22. Uxorem si amisit, flamonio decedit. 23. Matrimonium flaminis nisi morte dirimi ius non est. 24. Locum, in quo bustum est, numquam ingreditur, mortuum numquam attingit; 25. funus tamen exsequi non est religio. 26. Eaedem ferme caerimoniae sunt flaminicae Dialis; 27. alias seorsum aiunt observitare, veluti est, quod venenato operitur, 28. et quod in rica surculum de arbore felici habet, 29. et quod scalas, nisi quae Graecae appellantur, escendere ei plus tribus gradibus religiosum est atque etiam, 30. cum it ad Argeos, quod neque comit caput neque capillum depectit. 31. Verba praetoris ex *edicto perpetuo* de flamine Diali et de sacerdote Vestae adscripsi: "Sacerdotem Vestalem et flaminem Dialem in omni mea iurisdictione iurare non cogam". 32. Verba M. Varronis ex secundo *rerum divinarum* super flamine Diali haec sunt: "Is solum album habet galerum, vel quod maximus, vel quod Iovi immolata hostia alba id fieri oporteat".

Masurius Sabinus napisał, że pod dachem można by mieć, niedawno zostało postanowione przez pontyfików i inne pewne złagodzenia, 18. i przychylności dotyczące niektórych obrzędów.

19. Mąki zakwaszonej nie wolno mu dotykać. 20. Nie zdejmuje on swej wewnętrznej tuniki, chyba że w miejscach zadaszonych, aby nie był nagi pod niebem tak jak przed oczami Jowisza. 21. Nikt inny nie ma miejsca przy stole ponad kapłanem Jowiszowym, z wyjątkiem *rex sacrificulus*.

22. Jeśli stracił żonę, rezygnuje ze swego kapłaństwa. 23. Małżeństwo kapłana nie może być rozwiązane inaczej jak tylko przez śmierć. 24. Nigdy nie wchodzi on do miejsca pochówku, nigdy nie dotyka martwego ciała; 25. ale nie zabrania się uczestniczenia w pogrzebie.

26. Prawie takie same są obrzędy flaminiki Jowisza; 27. czasem mówią, że przestrzega odrębnych, na przykład nosi okrycie farbowane 28. i ma w nakryciu głowy gałązkę z drzewa owocowego, 29. oraz że zabrania się jej wchodzić po drabinie na więcej niż trzy szczeble, z wyjątkiem tak zwanych drabin greckich, 30. a także, gdy idzie do Argei, że nie zdobi ani głowy, ani nie rozczesuje włosów.

31. Przepisałem słowa pretora z *edyktu wieczystego* o flaminie Jowisza i kapłance Westy: „W całej mojej jurysdykcji nie zmuszę kapłanki Westy i flamina Jowisza do złożenia przysięgi”. 32. Słowa Marka Varrona z drugiej księgi jego *rerum divinarum* o flaminie Jowisza są następujące: „Tylko on ma białą czapkę, albo dlatego, że największy, albo że powinien uczynić to Jowiszowi posypaną mąką krwawą białą ofiarę.

## KOMENTARZ

Tradycja rzymska przypisywała początek regulacji sprawowania obrzędów sakralnych Numie Pompiliuszowi, drugiemu królowi rzymskiemu. On to, obejmując władzę po śmierci króla Romulusa, legendarnego założyciela Rzymu, powołał lub uporządkował cztery kolegia kapłańskie: pontyfików, fecjałów, flaminów i westalek (Dion. 2,63). Rolę rzymskich kapłanów najlepiej zobrazował Cyceron w dialogu z Kwintusem, mówiąc, że tak starał ułożyć się przepisy dotyczące prawa sakralnego, aby naśladować zwięzłość Ustawy XII tablic i archaiczny język, nabrały odpowiedniej powagi. Wśród nich znalazł się przepis dotyczący kultu bóstw i ich kapłanów: niech różni bogowie mają swoich kapłanów, wszyscy pontyfików, a poszczególni flaminów (Cic., *De leg.* 2,8,20). Flamen to nazwa rzymskiego kapłana, poświęcającego się służbie jednego konkretnego boga, od którego imienia otrzymuje swoją nazwę (Varro, *De ling. Lat.* 5,84; Fest., s.v. *Flamen Dialis*, L. 77; Serv., *Ad Verg. Aen.* 8,664; 10,270).

Według Liwiusza król Numa, choć sam zajmował się sprawowaniem kultu, zwłaszcza Jowisza, to jednak aby nie zaniechano ofiar, które sam król miał składać, ustanowił dla Jowisza specjalnego kapłana i w odróżnieniu od innych kapłanów Marsa i Kwiryna obdarzył go specjalną szatą i królewskim krzesłem kurulnym (Liv. 1,20,2). Według Warrona król Numa uregulował składanie ofiar z bogatych łupów wojennych. Ten oddział wojska, pod którego auspicjami zdobyto największy łup, powinien złożyć ofiarę z byka bogu Jowiszowi i dać trzysta asów, za drugi co do wielkości łup bogu Marsowi ofiarę ze świni, owcy i byka i dać 200 asów, zaś za trzeci dać na ofiarę Kwirynowi czarne jagnię i 100 asów. Ofiarę przebłagalną miał składać ten, pod którymi auspicjami łup został zdobyty (Festus s.v. *Opima spolia*, L. 202.204). Podobną informację przekazuje Servius w komentarzu do *Eneidy* Wergiliusza, według którego król Numa postanowił, aby pierwszy bogaty łup wojenny złożyć w ofierze Jowiszowi, drugi Marsowi, a trzeci Kwirynowi (Serv., *Ad Verg. Aen.* 6,859).

Pierwotnie flaminami byli ci, którzy służyli bogom: Jowiszowi, Marsowi i Kwirynowi, a więc *flamen Dialis*, *flamen Martialis* i *flamen*

*Quirinalis*. Wprawdzie według Plutarcha dwaj pierwsi, a mianowicie *flamen Dialis* i *flamen Martialis* zostali ustanowieni przez Romulusa, a trzeci *flamen Quirinalis* przez Numę (Plut., *Numa* 7,4), zgodnie twierdzą, że powołanie wszystkich trzech, którym powierzono sprawy związane z kultem, zawdzięczano królowi Numie (Liv. 1,20; Dion. Hal. 2,64,2). Z czasem liczba flaminów została zwiększona do piętnastu. Z poezji Enniusa znane są nazwy sześciu utworzonych przez Numę: *Volturnalis*, *Palatualis*, *Furinalis*, *Floralis*, *Falacris et Pomonalis* (Varro, *De ling. Lat.*, 7,45). Najdostojniejszym z nich był *flamen Dialis*, najpośledniejszym zaś *flamen Pomonalis* (Fest., s.v. *Maximae dignationis*, L. 144). *Flamen Dialis*, *Martialis* i *Quirinalis*, nazywani też *flamines maiores*, wybierani byli spośród patrycjusza pochodzących z małżeństw, w których żona weszła pod władzę męża w drodze *confarreatio* (G. 1,112), pozostali spośród plebejuszy (Festus, s.v. *Maiores flamines*, L. 137). Do *flamines maiores* należeli: kapłan Jowisza (*flamen Dialis*), kapłan Marsa (*flamen Martialis*) i kapłan Kwiryna (*flamen Quirinalis*).

Według relacji Gelliusa dotyczącej określenia i funkcji *comitia calata* – zacerpniętej być może z *De iure pontificii commentarii Labeona*, sławnego jurysty, którego cytuje Laelius Felix w komentarzu *ad Quintum Mucium* – zarówno *rex sacrorum*, jak i flaminowie obejmowali urząd podczas zgromadzeń ludowych, które odbywano *pro conlegio pontificum* (Gell. 1,12,15; 15,27,1). Od tego czasu kapłan, który obejmował urząd, wychodząc spod władzy ojca, stawał się osobą *sui iuris*.

Urząd flamina był praktycznie sprawowany dożywotnio, ale *flamen* mógł być zmuszony do rezygnacji za naruszenie obowiązków, a nawet z powodu nieszczęśliwego wypadku podczas pełnienia swoich funkcji.

Flaminowie mieli niższą rangę niż *rex sacrorum*, lecz wyższą niż *pontifex maximus*, niemniej byli zobowiązani wobec niego do posłuszeństwa. *Pontifex maximus* mógł nałożyć na nich karę, jeśli nie wypełniali swoich obowiązków.

*Flamen Dialis* codziennie pełnił swój urząd, dlatego też musiał nosić strój kapłański przez cały czas. Gellius, powołując się na *Antiquitates rerum divinarum* Warrona, podaje, że tylko *flamen Dialis* nosił białe nakrycie głowy (*albogalerus*), albo dlatego, że jest największy, albo że składa w ofierze białą ofiarę. Nie wypadało mu być bez nakrycia głowy

pod gołym niebem, choć jak podaje Gellius, pewne złagodzenia w tym zakresie – według Sabinusa – wprowadził *pontifex maximus*. *Flamen Dialis* nie mógł też zdejmować tuniki na otwartej przestrzeni. Nie mógł nosić zamkniętego pierścienia, a cały jego ubiór powinien być bez węzła. Gdyby ktoś związany wszedł do jego domu, należało go uwolnić z więzów, a uwolnionego wciągnąć na dach i wyrzucić na zewnątrz. Nie mógł też wiązać się przysięgą zgodnie z *fas*, od składania przysięgi zwalniał go także pretor.

*Flamen Dialis* mieszkał w domu (*aedes*) z ogniskiem *flaminia*, z którego nie mógł wynosić ognia, jak tylko w celach sakralnych. Na mocy swojego urzędu miał prawo do liktora (Fest. (Paul.) s.v. *Flaminius lictor*, L. 82; Ovid., *Fast.* 2,23; Plut., QR 113), togi bramowanej (*toga praetexta*), krzesła kurulnego (*sella curulis*) i miejsca w senacie (Liv. 1,20,2; 27,8,8; Plut., QR 113.). Ten ostatni przywilej przez długi czas nie był wykorzystywany. C. Waleriusz Flakkus zażądał go w 209 r. i został mu on dany, jak mówi Liwiusz, bardziej z szacunku dla podniesienia jego osobistego charakteru niż z przekonania o słuszności roszczenia. Wolno mu też było podobnie jak dwóm innym wyższym flaminom korzystać w mieście z rydwanu (Liv. 1,21,4). Kto padł przed nim, nie mógł być w tym dniu chłostany (Serv., *Ad Verg. Aen.* 33,607; Plut., QR 111). Z drugiej strony wiązało się to z pewnymi ograniczeniami w sprawowaniu urzędów. Skoro nie wolno flaminom było opuszczać miasta tak długo, jak długo pełnili stałą służbę w świątyni, to nie mogli wypełniać obowiązków związanych z działalnością polityczną i sprawowaniem urzędów państwowych.